

**Sygn. akt: VII C 222/14**

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 października 2014 r.

Sąd Rejonowy VII Wydział Cywilny w L.

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Aneta Murawska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Iwona Majchrzak

po rozpoznaniu w dniu 2 października 2014 r.

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) z siedzibą w W.

przeciwko M. P.

### **o zapłatę**

oddala powództwo.

Sygn. akt VII C 222/14

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 05 października 2013 r. strona powodowa (...) z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej M. P. kwoty 414,46 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także o obciążenie pozwanej kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazała, iż pozwana zawarła ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Na jej podstawie (...) Sp. z o.o. zobowiązała się do świadczenia usług telekomunikacyjnych, a pozwana zobowiązana była za te usługi zapłacić zgodnie z zawartą umową, regulaminem oraz cennikiem stanowiącym załącznik do umowy. Na podstawie umowy przelewu wierzytelności z dnia 25 kwietnia 2012 r. (...) z siedzibą w W. nabył wierzytelność przysługującą pierwotnemu wierzycielowi względem pozwanej. Strona powodowa wezwała pozwaną do dobrowolnej zapłaty, jednak do dnia wniesienia powództwa nie dokonała ona zapłaty spornej kwoty.

W dniu 30 sierpnia 2013 r. Sąd Rejonowy L. Z.w L. Wydział VI Cywilny w sprawie VI Nc-e 1220206/13, wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu.

Sprzeciwem od nakazu zapłaty pozwana zaskarżyła wydany nakaz zapłaty w całości i wniosła o oddalenie powództwa z uwagi na nie istnienie roszczenia, jednocześnie podnosząc zarzut przedawnienia. W uzasadnieniu wskazała, że strona powodowa nie wskazała za jaki okres dochodzi zapłaty i z czego wynika dochodzona wierzytelność, a także iż nie otrzymała noty księgowej stanowiącej podstawę dochodzonego roszczenia. Jednocześnie pozwana podniosła zarzut

przedawnienia, gdyż roszczenie jest związane z prowadzeniem działalności gospodarczej sprzedawcy i przedawnia się z upływem dwóch lat.

Wobec skutecznie wniesionego sprzeciwu Sąd Rejonowy L. Z.wL. stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Legnicy.

Po uzupełnieniu pozwu w trybie art. 505<sup>37</sup> k.p.c. strona powodowa podtrzymała żądanie pozwu. Podniosła, że na podstawie umowy przelewu wierzytelności przejęła od spółki (...) S.A. z siedzibą w W. wierzytelność wobec pozwanej z tytułu świadczenia usług związanych z zawartą umową abonamentową.

Sprawa podlegała rozpoznaniu w postępowaniu uproszczonym.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 23 kwietnia 2010 r. pozwana M. P. zawarła ze spółką (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych. W ramach promocji (...) pozwana zakupiła aparat telefoniczny za cenę 1 zł, zaś umowa została zawarta na 36 miesięcy. Wartość upustu udzielonego pozwanej przy zawarciu umowy wyniósł 448 zł.

Zgodnie z pkt 20 Warunków oferty promocyjnej (...) abonament zawierający Umowę o udział w promocji, zobowiązuje się przez czas i na zasadach określony w umowie, do ciągłego utrzymania karty SIM w okresie aktywnym.

W przypadku naruszenia zobowiązania określonego w pkt 20 warunków, polegających na tym, że karta SIM Abonenta będzie znajdowała się poza okresem aktywnym dłużej niż 60 dni, Umowa o udział w promocji ulega automatycznemu rozwiązaniu, bez konieczności składania oświadczenia woli o rozwiązaniu tej umowy przez którąkolwiek ze stron. W takim wypadku (...) może żądać od Abonenta zapłaty roszczenia w wysokości stanowiącej równowartość udzielonego Abonentowi upustu, według wartości na dzień zawarcia Umowy, wyrażającego się w różnicy pomiędzy ceną aparatu telefonicznego poza promocją a ceną zakupu aparatu telefonicznego zaoferowana przez (...) pomniejszoną o proporcjonalną jej wartość za okres od zawarcia Umowy do dnia jej rozwiązania (pkt 28 Warunków oferty promocyjnej).

Dowód:

- umowa o świadczenie usług, k. 24;
- warunki oferty promocyjnej Z., k. 42-43.

Po 6 miesiącach użytkowania pozwana M. P. zgłosiła reklamację aparatu telefonicznego z powodu uszkodzenia telefonu. Telefon uruchamiał się, niemożliwe było odbieranie rozmów, rozłączał się, występowały problemy z ekranem, uszkodzona była także obudowa. Uszkodzenia zakwalifikowane zostały jako ciągłe i uniemożliwiające użytkowanie.

Od pracownika operatora (...) pozwana otrzymała informację, że telefon nadaje się do wyrzucenia, a jej współpraca z operatorem została zakończona. Pozwana nie otrzymała żadnej informacji w przedmiocie rozpoznania reklamacji. Z tej przyczyny M. P., uznała że umowa świadczenia usług telekomunikacyjnych została rozwiązana z winy operatora.

Dowód:

- przesłuchanie M. P., k. 65;
- zgłoszenie reklamacji, k. 70.

W dniu 25 maja 2011 r. (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. wystawiła wobec pozwanej, notę obciążeniową nr (...) na kwotę 332,32 złotych z terminem płatności do dnia 14 czerwca 2011 r.

Dowód:

- nota obciążeniowa, k. 23.

W dniu 25 kwietnia 2012 r. (...)z siedzibą w W. zawarł z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę przelewu wierzytelności.

Strona powodowa zawiadomiła pozwaną, że nabyła od spółki (...) przysługująca wobec niej wierzytelność wynikającą z noty obciążeniowej nr (...), oraz wezwała pozwaną do uiszczenia na jej rzecz zaległych należności wraz z odsetkami w wysokości 370,67 zł.

Wyciągiem z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego z dnia 09 maja 2013 roku strona powodowa wykazała istnienie wymagalnej wierzytelności w stosunku do pozwanej na kwotę 414,46 zł wynikającą z nabytej wierzytelności od (...)z siedzibą w W., nabytą na podstawie umowy sprzedaży wierzytelności z dnia 25 kwietnia 2012 r. Na powyższą kwotę składa się należność główna w kwocie 332,32 zł, odsetki ustawowe naliczone od kwoty głównej od dnia 21.04.2012 r. do dnia 09.05.2013 r. w kwocie 45,33 zł, odsetki ustawowe naliczone przez pierwotnego wierzyciela do dnia 21.04.2012 r. w kwocie 36,81 zł.

Dowód:

- wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, k. 19;

- umowa ramowa przelewu wierzytelności z dnia 26 marca 2012 r., porozumienie z dnia 25 kwietnia 2012 r., k. 20-22;

- wezwanie do zapłaty, k. 27;

- zawiadomienie o cesji wierzytelności z dnia 04 maja 2012 r., k. 29;

- załącznik do protokołu przekazania wierzytelności z dnia 26 kwietnia 2012 r., 60-62.

### ***Sąd zważył, co następuje :***

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

W niniejszej sprawie bezspornie pozwaną M. P.i (...)Sp. z o.o. z siedzibą w W. od dnia 23 kwietnia 2010 r. łączyła umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych. Przy zawarciu umowy pozwana zapoznała się i zaakceptowała warunki umowy, regulamin świadczenia usług telekomunikacyjnych oraz cennik. Tym samym zobowiązała się do uiszczenia opłat za usługi telekomunikacyjne. Stanowiło to jednocześnie potwierdzenie, że została ona pouczona o sposobie i trybie możliwości wypowiedzenia umowy. Niekwestionowaną okolicznością było również zgłoszenie reklamacji przez powódkę z powodu uszkodzenia telefonu komórkowego.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych dokumentów, które uznane zostały za wiarygodne, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności, a Sąd z urzędu również nie dopatrzył się do tego podstaw. Powyższe dokumenty stanowiły natomiast jedynie dokumenty prywatne i w ocenie Sądu były one wiarygodne aczkolwiek nie korzystają z domniemań zawartych w treści art. 244 k.p.c. (domniemania zgodności z prawdą oświadczeń w nich zawartych), jak ma to miejsce w przypadku dokumentów urzędowych a jedynie – poza domniemaniem autentyczności – korzystają z domniemania wyłączającego potrzebę dowodu, że osoba, która dokument podpisała, złożyła zawarte w nim oświadczenie (por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1982 r., sygn. akt III CRN 65/82).

Pozwem strona powodowa dochodziła zapłaty kary umownej. Stosownie do art. 483 § 1 k.c., naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego może nastąpić przez zapłatę określonej sumy (kary umownej). Pozwana zawierając z (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. umowę o świadczenie usług telekomunikacyjnych zobowiązała się do utrzymania aktywnej karty SIM abonenta przez cały okres obowiązywania

umowy świadczenia usług telekomunikacyjnych. Na wypadek niewykonania tego zobowiązania została zastrzeżona kara umowna w kwocie odpowiadającej kwocie upustu za aparat telefoniczny pomniejszonej przez liczbę miesięcy trwania umowy.

Strona powodowa nabyła dochodzone w procesie roszczenie na podstawie umowy przelewu wierzytelności zawartej z pierwotnym wierzycielem. Zgodnie z treścią art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Przedmiotem obrotu jest wierzytelność. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, przyjmuje się zgodnie, że w wyniku przelewu w rozumieniu art. 509 k.c. przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Nabywca wierzytelności wchodzi w miejsce zbywcy, ze wszystkimi tego konsekwencjami, a zgodnie z art. 516 k.c. zbywca ponosi względem nabywcy odpowiedzialność za to, że wierzytelność mu przysługuje, w każdym przypadku przelewu o obowiązkach zbywcy wierzytelności względem nabywcy rozstrzyga treść stosunku zobowiązaniowego leżącego u podstaw przelewu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 listopada 2005 r., sygn. akt II CK 225/05). Przeniesienie praw w ramach konsumenckich stosunków wynikających z umów o świadczenie usług telekomunikacyjnych, jak ma to miejsce w niniejszym przypadku, będzie podlegało co do zasady reżimowi przepisów dotyczących przelewu. Ponadto w sprawie o spełnienie świadczenia z tytułu wierzytelności objętej przelewem dłużnik może stawiać zarzuty dotyczące stosunku wewnętrznego między cedentem a cesjonariuszem.

Zgodnie z art. 6 k.c. ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z tego faktu wywodzi skutki prawne. Normie tej w wymiarze procesowym odpowiada art. 3 k.p.c., zgodnie z którym strony zobowiązane są przedstawiać dowody i art. 232 k.p.c., według którego strony są zobowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Strona powodowa przedstawiła dokumenty źródłowe wskazujące na podstawę, wysokość i ewentualny sposób naliczenia należności objętej pozwem. Jednakże nie przedstawiła podstaw do merytorycznej oceny poprawności wyliczenia wysokości dochodzonego pozwem roszczenia, tj. nie wykazała z jakim dniem nastąpiło rozwiązanie umowy, co za tym idzie ile miesięcy trwała umowa oraz za jaki okres została naliczona kara umowna. Istotne jest to, że pozwana dokonała reklamacji aparatu telefonicznego, a operator pomimo 14-dniowego okresu na jej rozpoznanie, w żaden sposób do niej się nie ustosunkował.

Pozwana zgłosiła reklamację, a strona powodowa nie przedstawiła żadnego dowodu aby operator w jakikolwiek sposób ją rozpoznał. W związku z powyższym uznać należało zgodnie z art. 8 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2002 r. o szczególnych warunkach sprzedaży konsumenckiej oraz o zmianie Kodeksu cywilnego, iż operator (...)Sp. z o.o. z siedzibą w W. uwzględnił reklamację.

W tym miejscu podkreślić również należy, iż art. 8 ust. 3 cytowanej powyżej ustawy statuuje istotne z praktycznego punktu widzenia domniemanie prawne, że sprzedawca uznaje żądanie kupującego naprawy lub wymiany rzeczy za uzasadnione w sytuacji, gdy nie ustosunkował się do tego żądania w terminie 14 dni. Regulacja ta ma charakter ochronny wobec kupującego, służy zdyscyplinowaniu sprzedawcy, uniemożliwia mu przeciąganie w czasie rozpatrzenia złożonej reklamacji. Oczywiście domniemanie to ma charakter wrzuszalny, co oznacza, że dopuszczalne jest jego usunięcie przez sprzedawcę za pomocą dowodu przeciwnego. Dowód taki polegałby na tym, iż pomimo braku ustosunkowania się do żądania kupującego w terminie 14 dni, sprzedawca nie uznał tego żądania za uzasadnione. Jednakże w rozpoznawanej sprawie strona powodowa, jako następcą prawnym operatora telekomunikacyjnego takiego dowodu przeciwnego nie przeprowadziła. Należy przy tym podkreślić, iż strona powodowa, jak wynika z dokumentów złożonych do akt sprawy tj. zgłoszenia reklamacyjnego nie kwestionowała zasadność reklamacji zgłoszonej przez pozwaną. W toku procesu strona powodowa nie przejawiała żadnej innej inicjatywy dowodowej w powyższym zakresie. W ocenie Sądu, rozwiązanie umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych z powodu nie utrzymania w okresie umowy aktywnej karty SIM, nie nastąpiło z winy pozwanej, a zatem nie było zasadne nałożenie na nią kary umownej

w oparciu o pkt 20 i 28 Warunków ofert promocyjnej (...). Pozwana zgłosiła reklamację aparatu telefonicznego, operator nie odpowiadając na zgłoszoną reklamację w ciągu 14 dni, uznał ją co do zasady. Na operatora nałożony w takiej sytuacji został obowiązek wymiany lub naprawy uszkodzonego telefonu. Skoro operator zaniechał powyższego i rozwiązał z pozwaną umowę, to rozwiązanie umowy nastąpiło z winy operatora a nie pozwanej. W takiej sytuacji zachowanie pozwanej nie zaktualizowały przesłanek do nałożenia na nią kary umownej.

Kolejnym elementem powodującym oddalenie powództwa dotyczył załączony do pozwu wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego, który wg strony powodowej ma moc dokumentu urzędowego w myśl art. 194 ustawy o funduszach inwestycyjnych i miał stanowić główną podstawę mającą uzasadnić istotę i wysokość zobowiązania.

Sąd nie podzielił tak wyrażonego stanowiska opierając się w tym zakresie przede wszystkim na uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 października 2009 roku wydanej w sprawie III CZP 65/09, zatem jeszcze przed wydaniem opisanego niżej wyroku Trybunału Konstytucyjnego, gdzie Sąd Najwyższy stwierdził, że samo dokonanie zapisu w księgach funduszu o istnieniu wierzytelności nie wiąże się z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje, brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw dokonywanych wpisów, poza ich prawidłowością formalną. Organy funduszu nie mają wystarczających kompetencji do zbadania, czy nabywana wierzytelność faktycznie istnieje. Wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu potwierdza fakt dokonania cesji, o tyle do wykazania skuteczności tego nabycia w świetle prawa cywilnego lub szerzej – do wykazania istnienia wierzytelności w razie zaprzeczenia przez pozwanego – co w tej sprawie miało wszak miejsce – konieczne jest przedstawienie przez fundusz odpowiednich dowodów, a czego w tym procesie powodowa strona skutecznie nie uczyniła.

Nadto zauważyć trzeba, że art. 194 powyższej ustawy został wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 lipca 2011 roku w sprawie P 1/10 uznany za niezgodny z art. 2, art. 32 ust. 1 zd. 1 i art. 76 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nadaje moc prawną dokumentu urzędowego księgom rachunkowym i wyciągom z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego w postępowaniu cywilnym, co w ocenie Sądu powoduje stwierdzenie, że na potrzeby niniejszej sprawy taki wyciąg może funkcjonować jedynie jako dokument prywatny, a nie jako dokument urzędowy.

Wobec powyższego wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu należy jedynie utożsamiać z dokumentem prywatnym, o którym mowa w art. 245 k.p.c., tym samym stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, a przez to nie może stanowić dowodu uzasadniającego fakt istnienia i wysokości wierzytelności.

Zatem w przedmiotowej sprawie obowiązkiem strony powodowej było przedłożenie we właściwej formie innych dokumentów umożliwiających wykazanie istnienia stosunku zobowiązaniowego, jak i jego wysokości.

Podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia jest bezzasadny. Wierzytelność z tytułu kary umownej - wraz z roszczeniem o zaległe odsetki – strona powodowa nabyła w ramach instytucji przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.). Przejęła ją w takim kształcie, w jakim przysługiwała ona jej zbywcy. Oznacza to, że roszczenie o jej zapłatę podlegało przedawnieniu w terminie przewidzianym dla przedawnienia roszczenia pierwotnego wierzyciela (por. np. wyrok SN z dnia 4 lutego 1999 r., II CKN 169/98). Roszczenie o zapłatę kary umownej przedawnia się w takim samym terminie, jak roszczenia odszkodowawcze wynikające z danego stosunku prawnego (por. A. Rzetecka-Gil, Komentarz do art. 483 Kodeksu cywilnego, LEX, pkt 46). W sprawie kara umowna została zastrzeżona na wypadek nienależytego wykonania umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych; roszczenie o jej zapłatę podlegało zatem przedawnieniu, w tym samym terminie, jak inne roszczenia z takiej umowy.

Przepis art. 751 k.c. regulujący dwuletni termin przedawnienia określonych w nim roszczeń nie ma zastosowania w niniejszej sprawie. Zgodnie z treścią art. 750 kc przepisy o zleceniu stosuje się odpowiednio do umów o świadczenie usług, które nie są uregulowane innymi przepisami. Tymczasem essentialia negotii umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych zostały dostatecznie uregulowane w ustawie z dnia 16 lipca 2004 roku - Prawo telekomunikacyjne (Dz .U. Nr 171, poz. 1800 ze zm.), co wyklucza stosowanie do tych umów art. 751 k.c. w zw. z art. 750 k.c. Taki pogląd wyraził Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09. Za trafnością

przedstawionego wyżej poglądu przemawia charakter prawny umowy o świadczenie usług telekomunikacyjnych i sposób jej uregulowania w prawie telekomunikacyjnym.

Pozwana zarzuciła, że roszczenie o zapłatę przysługującej powodowi wierzytelności uległo przedawnieniu. Okres przedawnienia tego roszczenia - z uwagi na to, że jego źródłem była umowa zawarta w dniu 22 sierpnia 2006 r. (pod rządami ustawy z dnia 16 lipca 2004 r. Prawo telekomunikacyjne, która weszła w życie w dniu 3 września 2004 r.) i było ono związane z prowadzeniem działalności gospodarczej - wynosił 3 lata (por. uchwałę SN z dnia 7 maja 2009 r., III CZP 20/09). W konsekwencji do tych umów, choć są to umowy o świadczenie usług, nie mają zatem zastosowania przepisy o zleceniu (art. 750 k.c.), gdyż umowa o świadczenie usług telekomunikacyjnych została prawnie uregulowana w prawie telekomunikacyjnym. Zapłata dochodzonej przez stronę powodową wierzytelności miała nastąpić w dniu 14 czerwca 2011 r. - od tego też dnia rozpoczął się bieg terminu przedawnienia roszczenia (art. 120 § 1 k.c.); pozew został natomiast wniesiony w dniu 05 października 2013 r. Roszczenie uległoby zatem przedawnieniu dopiero z dniem 14 czerwca 2014 r., o ile w czasie biegu przedawnienia nie doszłoby do zawieszenia lub przerwy biegu przedawnienia. Pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym został wniesiony w dniu 05 października 2011 r. i w tym dniu, zgodnie z treścią art. 123 § 1 pkt 1 k.c., nastąpiło przerwanie biegu terminu przedawnienia. W konsekwencji roszczenie strony powodowej skierowane przeciwko pozwanej nie uległo przedawnieniu. Pomiędzy tymi datami nie upłynął trzyletni okres, a zatem podniesiony przez pozwaną zarzut nie był zatem skuteczny.

Wobec powyższych rozważań, Sąd oddalił powództwo w całości i na zasadzie wyrażonej w art. 98 k.p.c. kosztami postępowania poniesionymi przez pozwaną obciążył stronę przegrywającą proces.